Cena pojedyńczego numeru 10 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony arkusz powieściowy i „Nasz przyjaciel".

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 85. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,202.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

NR. 139 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 24 listopada 1934 r. | Rok XV

Gdy szewc robi politykę

Pod powyższym tytułem zamieścił „Dziennik Poznański" następujący artykuł:

Przywykliśmy już do „złej prasy" w Czechosłowacji i przestalismy wnikać w kwestję, czy dziennikarze czescy nie mogą czy też nie chcą zrozumieć jasnych linij naszej polityki zagranicznej, stojącej pod nieprzerwanym obstrzałem czeskich pism. — Standaryzowana opinja czeska nie przedstawia pod tym względem żadnych samodzielnych odchyleń — stąd jest ona banalna, no i nieciekawa. — Słowem, nie warto się tem zajmować.

Jeśli dzisiaj odstępujemy od tej zasady i zajmujemy się bliżej produktami politycznemi pewnego pisma czeskiego, to czynimy to z innych zgoła — niż polemiczne — względów. Otóż wychodzi w Czechosłowacji, w znanej miejscowości Zlin czasopismo o tejże nazwie, stanowiące własność czeskiego przedsiębiorstwa obuwniczego „Bata." Celem tego pisma jest szerzenie znajomości zasad obsługiwania publiczności. Nic w tem dziwnego, że wielki koncern zajmuje się sprawami fachowemi. Niesamowitości zaczynają się dopiero wtedy, gdy — mówiąc poprostu — szewc usiłuje przyłożyć rączkę do polityki...

W tem bowiem czasopiśmie „Zlin" ukazał się 31 października br. w numerze 44 artykuł pt. „Francuska granica na Wiśle", omawiający zagadnienia z dziedziny stosunków polsko-francuskich. Dowiadujemy się więc z tego przemądrego artykułu, że nie kto inny, tylko Polska jest decydującym czynnikiem zepsucia francuskiego organizmu państwowego, że Polska jest enfant terrible środkowej Europy, że Polska nie uznaje granic czeskich i litewskich itp. Wyliczywszy te wszystkie „grzechy" autor tego paszkwilanckiego artykułu, uniesiony proroczą wizją, pisze dosłownie:

„Francuzi są tem wszystkiem bardzo rozczarowani. Myślą sobie, że gdyby nie było Francji, nie byłoby i Polski; gdyby nie wpłynęli na Lord Georg'ea, nie byłoby polskiego korytarza; gdyby nie było gen. Weyganda w r. 1920, Rosjanie zdobyliby Warszawę, a Piłsudski niech sobie mówi co chce... Legenda o francuskich granicach na Wiśle nie żyje".

Po tym wzlocie ducha, autor przechodzi do „realnych wskazań dla Polski" i takich nam rad udziela:

„Jeśli nie będą Polacy ostróżniejsi, może przyjść dzień, w którym nie oni ale inne państwa wyrównają swe rachunki na ich konto w formie, która przypominać będzie nowy podział Polski".

Przytaczamy te wyjątki bez komentarzy, ze względów czysto informacyjnych. Pragniemy dorzucić jedno tylko pytanie oraz jedną uwagę dla społeczeństwa polskiego.

Pytanie brzmi — kto za to płaci? Nie pytamy o sumę wynagrodzenia, bo firma „Bata" jako przedsiębiorca niechętnie ujawniłaby zapewne pozycje z księgi dochodów... Uwaga natomiast dotyczy podkreślenia ciekawego faktu, że firma „Bata" ma w Polsce kilka oddziałów.

Wnioski czytelnik sam wysnuje.

* * *

Wszystkich szczerze myślących Polaków, napaści „Zlinu" na Polskę muszą oburzyć. Cytując artykuł „Dziennika Poznańskiego" zwracamy ogółowi społeczeństwa uwagę na to, że na Pomorzu istnieją sklepy firmy „Bata." Nie będą się chyba dziwili kierownicy sprzedaży obuwia Bat'a w Polsce, jeśli ogół społeczeństwa, po zapoznaniu się z zacytowanym faktem, wyciągnie z niego jaknajdalej idące konsekwencje.

Liga Narodów obraduje

Genewa. We wtorek po południu otwarto nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ligi Narodów, poświęconą konfliktowi boliwijsko-paragwajskiemu w sprawie Gran Chaco.

Otwierając posiedzenie tymczasowy przewodniczący dr. Benesz poświęcił wspomnienie pośmiertne królowi Aleksandrowi i ministrowi Barthou, podkreślając, że padli oni na polu walki o pokój. Zgromadzeni 2-minutowem milczeniem uczcili pamięć obu zmarłych.

Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Jewticz, dziękując min. Beneszowi, wskazał na olbrzymie przywiązanie całej Jugosławji do swego króla-Zjednoczyciela.

Ohydna zbrodnia marsylska — oświadczył Jewticz — została dokonana przez zbrodniarzy zawodowych obcej narodowości. Zbrodnia ta była inspirowana i poprzednio zorganizowana. Zadała ona cios instytucji międzynarodowej, której król Aleksander i min. Barthou byli najwierniejszą podporą."

Następnie zabrał głos francuski minister spraw zagranicznych Laval, który również w gorących słowach podkreślił zasługi obu zmarłych w dziedzinie organizacji pokoju. Mówca zaznaczył, że będzie się starał iść śladami ś. p. min. Barthou i będzie kontynuował jego dzieło pokoju.

W sprawie mordu marsylskiego Jugosławja pod naciskiem niektórych państw nie złoży w Lidze memorjału, lecz tylko list, żądający wpisania sprawy na porządku obrad Rady Ligi w styczniu.

—o—

ZŁA WOLA.

Pacyfistyczna pedagogja

W Niemczech ukazało się bardzo ciekawe wydawnictwo, które ze względu na obecne stosunki polsko-niemieckie zasługuje na specjalną uwagę. Jest to popularny podręczny atlas geograficzny — „Westermens - Taschen - Welt - Atlas", zawierający 30 pięknie wykonanych map i 60 tablic statystycznych, przeznaczony dla szkół, oraz licznych rzesz inteligenckich.

Przeglądamy. Mapa Europy — stan polityczny, Polska oznaczona kolorem czerwonym, Niemcy niebieskim. Linja graniczna biegnie koło *Torunia, Kalisza, Rypina. Miasta: Posen, Thorn Bromberg, Gnesen, Graudenz, Hohensalza, Bentschen, Katowitz... leżą poza granicami Polski, na terytorjum Niemiec.* Wydaje się to nieprawdopodobne. A jednak, to samo na innych z kolei mapach Austrji, Czechosłowacji, Polski, Rosji. Nie ulega wątpliwości. *Miasta nasze Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław, Bytom, Katowice, wcielono do Niemiec. Z całą konsekwencją wtłacza się w głowy tysięcy czytelników atlasu, że Poznańskie, Pomorze i Śląsk należą do Niemiec.*

Atlas został wydany obecnie, pod datą „rok 1935". Fakt ten ma więc miejsce po podpisaniu paktu o nieagresji, w okresie, gdy liczne mowy, artykuły, bankiety, zawody sportowe, wycieczki i t. p. — mają manifestować przyjazne stosunki niemiecko-polskie. (P. A. O.)

—o—

NOWY DOWÓDCA O. K. VIII.

Generał brygady Wiktor Thomée, dowódca 15-tej dywizji piechoty mianowany został dowódcą O. K. VIII. w Toruniu.

ZAJĄCE DO GDAŃSKA WOLNO WYWOZIĆ!

Wobec rozpoczynającego się sezonu polowania na zające przypomina się zainteresowanym w wywozie zajęcy i wogóle zwierzyny do W. M. Gdańska, że artykuły te nie są objęte układom z W. M. Gdańskiem i nie podlegają żadnym ograniczeniom kontyngentowym. Ich wwóz do W. M. Gdańska zatem może się odbywać w dowolnych ilościach bez udokumentowania certyfikatami, wystawionemi przez Komisję Rozdzielczą.

PRZED WYBORAMI SOŁTYSÓW I PODSOŁTYSÓW

W Dzienniku Ustaw nr. 101 w dniu 14 bm. ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, zawierające regulamin wyborów na sołtysów i podsołtysów w gromadach. — Ważniejsze postanowienia regulaminu przedstawiają się jak następuje:

Wybory zarządza Starosta Powiatowy, wyznaczając jednocześnie przewodniczącego gminnej komisji wyborczej oraz przewodniczącego zebrania wyborczego, miejsce, lokal, dzień i godzinę zebrania wyborczego.

Głosowanie odbywa się na zgłaszanych kandydatów jawnie lub tajnie (tajnie na życzenie ¼ obecnych). *Kandydaci zgłoszeni są równocześnie kandydatami na sołtysa i podsołtysa.* Ten kandydat, który otrzyma największą liczbę głosów zostaje wybrany sołtysem, — kandydat który następny zkolei uzyskał najwięcej głosów zostaje podsołtysem. *Głosowanie nie odbywa się, gdy zostaną zgłoszeni tylko dwaj kandydaci, bo wtedy ten, który jest zgłoszony na pierwszem miejscu zostaje sołtysem a drugi podsołtysem.* Do ważności wyborów potrzebna jest na zebraniu *obecność połowy + 1* ustawowej liczby radnych gromady. — Zaproszenie musi być doręczone każdemu radnemu na 3 dni przed zebraniem wyborczem. Jeżeli pierwsze zebranie nie dojdzie do skutku, odbywa się następnie zebranie na zarządzenie Starosty Powiatowego najwcześniej w 7 dniach, a jeżeli i to nie da rezultatu Starosta Powiatowy mianuje sołtysa po wysłuchaniu opinji Wydziału Powiatowego. Głosowanie na zebraniu wyborczem przez radnych odbywa się według alfabetycznego spisu radnych i to, jeżeli głosowanie jest jawne przez wymienienie nazwiska i imienia, jeżeli tajne to przez oddanie kartki z nazwiskiem i imieniem w kopercie. (Koperty opatrzone być muszą pieczęcią Starosty Powiatowego). — Po ustaleniu ile każdy z kandydatów otrzymał głosów, przewodniczący zebrania wyborczego ogłasza wynik i kto został wybrany.

Tak odbywa się głosowanie w gromadach, które mają rady gromadzkie — dla tych gromad, w których są zgromadzenia (zebrania) gromadzkie sposób wyborów sołtysa i podsołtysa podamy w nast. numerze.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Paryż. W pobliżu Mareil sur Mauldre wykoleił się pociąg towarowy, złożony z 5 wagonów i wpadł na filar wiaduktu. Maszynista i palacz zginęli na miejscu. Ciała nieszczęśliwych udało się wydostać z pod szczątków rozbitej lokomotywy dopiero po godzinnej akcji ratowniczej.

Skróty

Z KRAJU.

= W ciągu tygodnia wzrosło bezrobocie o 7.768 osób.

= Pokłady węgla brunatnego odkryto w okolicach Gdyni i Fordonu.

Z ZAGRANICY.

= W Rouen (Francja) spłonęła wielka fabryka zegarków. Kilkaset robotników pozostało bez pracy.

= Do Londynu przybyła księżniczka grecka Maryna, której ślub z księciem Jerzym odbędzie się 29 bm.

= Rząd włoski rozpisał nową pożyczkę wewnętrzną na sumę 2 miljardów lirów.

= W okolicy Burgasu (Bułgarja) drzewa owocowe zakwitły i wydały poraz drugi owoce.

= Sąd budapeszteński skazał na śmierć Sylwestra Matuschkę za popełnienie 22 morderstw i 14 usiłowań morderstw.

LEGITYMACJE KOLEJOWE DLA EMERYTÓW

Dotychczasowe legitymacje kolejowe znajdujące się w posiadaniu wszystkich emerytowanych cywilnych funkcjonarjuszów państwowych zamieszkałych w województwach: poznańskiem i pomorskiem tracą swoją ważność z dniem 31 grudnia 1934 r.

Nowe legitymacje kolejowe rozpocznie wydawać Izba Skarbowa w Poznaniu emerytom cywilnym zamieszkałych w województwach: poznańskiem i pomorskiem z dniem 1-go grudnia 1934 r. ważnością bez przedłużenia na okres 5-ciu lat, licząc od daty wystawienia. Do prośby o wystawienie legitymacji należy dołączyć fotografję oraz kwit Pocztowej Kasy Oszczędności lub Kasy Urzędu Skarbowego na kwotę 50 gr. wypłaconą tytułem należności za legitymacje na rachunek budżetu dochodów Ministerstwa Skarbu Dz. 2 § 6 poz. 2.

Dołączona fotografja wnna posiadać rozmiary 37×52 mm, bez nakrycia głowy, na białem tle, szerokość twarzy 15 — 20 mm, oraz odpowiadać zewnętrznemu wyglądowi posiadacza w okresie wystawienia.

Prośby o wystawianie legitymacyj bez uprzedniego wpłacenia wspomnianej wyżej opłaty nie będą uwzględniane. —

DYREKTOR IZBY SKARBOWEJ
(—) F. Świtalski

ZATONIĘCIE ŻAGLOWCA.

Moskwa. Na jeziorze Ładoga zatonął podczas śnieżycy żaglowiec, na którym znajdował się pilot z 7 ludźmi załogi. Z Leningradu wysłano ekspedycję ratunkową, która natrafiła na szczątki statku.

PASZPORT NA PLECACH

Budapeszt. Władze węgierskie wydały zarządzenie, mocą którego mają być wypalone na plecach każdego cygana jego nazwisko i przynależność terytorjalna. Chodzi o uniemożliwienie cyganom zmieniania — swych personalji na wypadek popełnienia przestępstwa.

OBŁĄKANY NA ŁAŃCUCHU W PIWNICY

Z Wilna donoszą: Do policji zgłosili się mieszkańcy Ludkowa gm. ostrowskiej, zawiadamiając, że w piwnicy — chlewie znajduje się przykuty łańcuchami do ściany 27 letni Bronisław Piwowarczyk, zdradzający objawy choroby umysłowej.

Jak się okazało, człowieka tego umieścili w chlewie jego rodzice Władysław i Michalina Piwowarczykowie. Nieszczęśliwego człowieka odżywiano bardzo kiepsko. Głód i wilgoć w piwnicy sprawiły, że Piwowarczyk zapadł na chorobę płuc. Kiedy go znaleziono miał silną gorączkę.

Dalsze dochodzenia doprowadziły do ustalenia, że Piwowarczyk postradał zmysły wskutek ciężkiego pobicia przez ojca. Objawy nienormalności wystąpiły u nieszczęśliwego już przed laty. Chorym zaopiekowali się krewni, zaś nieludzkimi rodzicami władze sądowe.

PODZIĘKOWANIE P. PREZYDENTA RZPLITEJ.

Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dyrektor kancelarji cywilnej pana Prezydenta R. P. wyraża za pośrednictwem prasy podziękowanie przedstawicielom duchowieństwa wszystkich wyznań, przedstawicielom nauki, sztuki, polonji zagranicą, organizacjom społecznym, kulturalnym i zawodowym oraz osobom prywatnym za przesłane z okazji święta Niepodległości — w dniu 11 listopada depesze gratulacyjne.

DOŻYWOTNE WIĘZIENIE ZA USIŁOWANE ZABÓJSTWO.

Poznań. Sąd okręgowy w Poznaniu wydał wyrok na Stanisława Antoniewicza, szofera, oskarżonego o usiłowanie zamordowania swojej żony oraz zamordowanie małżonków Hofmanów, u których mieszkała Antoniewiczowa po rozejściu się z mężem. Krytycznego dnia Antoniewicz otworzył wytrychem mieszkanie Hofmanów. Spotkawszy w korytarzu swoją żonę, strzelił do niej z rewolweru, ciężko ją raniąc. Następnie Antoniewicz strzelił kilkakrotnie do nadbiegających na pomoc Hofmanów. Sąd skazał Antoniewicza za zabójstwo z premedytacją na karę dożywotniego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na zawsze.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
23	listopad	P.	Klemensa	7,9	3,35
24	„	S.	Jana od Krz.	7,11	3,34
25	„	N.	Katarzyny	7,12	3,33

POGRZEB Ś. P. JAKÓBA TWARDOWSKIEGO.

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb cenionego obywatela ś. p. Jakóba Twardowskiego. Kondukt pogrzebowy z domu żałoby do kościoła prowadził ks. prob. Zakryś w asyście ks. ks. Felskowskiego i Bigusa. W kościele po odprawieniu żałobnej Mszy św. przez ks. Bigusa oraz odśpiewaniu egzekwij przeniesiono zwłoki śp. Jakóba Twardowskiego na cmentarz miejscowy. Udział w pogrzebie poza rodziną Zmarłego wzięli licznie udział krewni, znajomi, przyjaciele, Tow. gimn. „Sokół" z prezesem p. Bojarskim i ze sztandarem, Tow. wioślarskie „Vambresia", którego Zmarły był członkiem honorowym, oraz obywatelstwo miasta i okolicy z wiceburmistrzem p. B. Szczuką i sekretarzem miejskim p. Pawlewskim na czele. — Na cmentarzu po odprawieniu modłów i odśpiewaniu „Witaj Królowo" spuszczono drogie szczątki do grobu. — Niech odpoczywa w pokoju!

SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE

W dniu dzisiejszym obchodzą srebrne gody małżeńskie pracownik kolejowy pp. Hubert *Gwizdalski* z żoną swoją Elonorą z Malinowskich.

Z okazji tej życzymy „ad multos annos"

Redakcja

ZABAWA

W niedzielę 25 bm. w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski" odbędzie się zabawa taneczna z urozmaiceniami urządzona przez Tow. Gimn. „Sokół". Kto został przez nieuwagę pominięty przy wysyłaniu zaproszeń, zechce się łaskawie zgłosić do prezesa „Sokoła" p. Zb. Bojarskiego (Rynek).

KRATECZKI

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie w dniu 20 bm. pod przewodnictwem p. sędziego SCHWARZA rozpatrywał nast. sprawy.

— *Za kradzież leśną* stanęli przed Sądem *Jan Jankowski, Bronisław Zieliński, Stefan Kalisz i Weronika Wiśniewska* wszyscy z Wąbrzeźna. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał wyżej wymienionych po 15 zł. grzywny a w razie nieściągalności na 3 dni aresztu.

— *Oszust i złodziej. Niej. Władysław Malinowski z* Wąbrzeźna dopuścił się kradzieży i oszustwa. Sąd skazał Malinowskiego za każdy czyn po *6 miesięcy więzienia*, lecz połączył obie kary i skazał łącznie *na 7 miesięcy więzienia.*

—*Za udaremnienie egzekucji.* Przed Sądem stanął *Antoni Rudnicki z Gzik* oskarżony o udaremnienie egzekucji w ten sposób, że sprzedał zajęte przez komornika sądowego jałówki. Sąd biorąc pod uwagę, że podobne występki coraz częściej zachodzą skazał *A. Rudnickiego na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu.*

— *Samowolna eksmisja.* Za bezprawne, samowolne wykonanie eksmisji na dzierżawcy Sękasie skazani zostali: *Władysław Osmański, Franciszek Błażeński, Antoni Błażeński z Mgowa i Jan Tybuła z Królewskiej Nowejwsi po 1 miesiącu aresztu z zawieszeniem na 2 lata.*

ZEBRANIE MAJĄCE NA CELU UTWORZENIE KOMITETU DOŻYWIANIA BIEDNYCH DZIECI

Dnia 16 listopada br. o godz. 17-tej odbyło się w szkole powszechnej męskiej, pod przewodnictwem kierownika szkoły p. Nałęcza zebranie obywateli miasta, które obradowało nad niesieniem pomocy ubogiej dziatwie. Wśród licznie zebranych można było zauważyć przedstawicieli władz, duchowieństwa, miejscowych organizacyj społecznych i zawodowych. Zebranie zagaił p. kier. Nałęcz, w serdecznych słowach witając zgromadzonych i przedstawiając cel zebrania. W słowach swych podkreślił nędzę i biedę, która w wielu wypadkach panuje w domach naszych biednych współobywateli. Najwięcej cierpi jednak dziatwa, której należy pośpieszyć z pomocą w myśl miłości bliźniego pamiętając, że zdrowa fizycznie młodzież stanowi podwalinę potęgi naszego Państwa. Społeczeństwo spełni swój obowiązek jeżeli będzie dożywiało dziatwę ze sfer najbiedniejszych, bo zdrowie i tężyzna fizyczna jest podstawą twórczej pracy duchowej. Po zagajeniu tej mniejwięcej treści przystąpił p kier. Nałęcz do zdania sprawozdania z akcji dożywiania w roku ubiegłym. Treść sprawozdania była następująca: Dzięki silnej propagandzie w formie prośb do towarzystw i obywateli oraz pracy i staraniom komitetu, akcja rozwinęła się pomyślnie o czem świadczy pokaźny dochód w sumie około 2.900 zł. Na cele dożywiana biednej dziatwy otrzymał Komitet od Starostwa 12.55 zł. Magistratu i społeczeństwa 700 zł. w gotówce i 526 zł. w naturaljach. Wartość chleba złożonego przez zamożniejsze dzieci wynosiła 420 zł. Za powyższe sumy dożywiana biedne dzieci (około 350) przez 7 miesięcy, wspólnemi siłami, razem z Opieką rodzicielską przy szkołach urządzono dla biednej dziatwy gwiazdkę, obdarowując ją ciepłą bielizną, odzież i słodyczami, w lecie zorganizowano półkolonje, na których dzieci miały zapewnione całodzienne wyżywienie i opiekę. Kończąc sprawozdanie złożył p. kier. Nałęcz gorące podziękowanie całemu obywatelstwu za tak wydatną i cenną pomoc, p. Staroście za

Zebrania kół B.B.W.R. w powiecie

W dniu 25 listopada (niedziela) odbędą się zebrania Kół BBWR. w nast. miejscowościach:

WĄBRZEŹNO o godz. 12-tej (sala p. Szymańskiego).

PŁUŻNICA. Z powodu uroczystości parafjalnych zebranie odbędzie się 2 grudnia.

DĘBOWAŁĄKA godz. 3,30 (w szkole.)

KSIĄŻKI godz. 1.sza (sala p. Deutschmana).

PODZAMEK GOLUBSKI godz. 4-ta (dom gminny)

WIELKIE RADOWISKA godz. 11,30 (sala p. Neumana).

KOWALEWO godz. 12-ta (sala p. Zielkowej).

RYCHNOWO godz. 3-cia (sala p. Dejewskiego.

RYŃSK godz. 12.ta (sala p. Rehbruna).

Na powyższych zebraniach omawiane będą sprawy oddłużeniowe dla rolnictwa.

Wszystkich członków sympatyków BBWR. uprzejmie zaprasza się na powyższe zebrania.

PREZYDJUM RADY POWIATOWEJ
B. B. W. R.

Wybory sołtysów i podsołtysów

Sposób wyboru sołtysów i podsołtysów (rady gromadzkie) podaliśmy na str. 1-szej z kolei podajemy sposób wyboru sołtysów i podsołtysów w gromadach nie posiadających rad gromadzkich.

W gromadach liczących poniżej 200 mieszkańców, a więc nie mających rad gromadzkich, wybór sołtysa i podsołtysa odbywa się na zebraniu wyborczem jawnie lub na żądanie ¼ obecnych wyborców — tajnie.

Z dniem zarządzenia wyborów przez starostę pow. poszczególni sołtysi względnie przełożeni obszarów dw. przystępują do sporządzenia spisów wyborców, które następnie doręczają przewodniczącemu gromadzkiej komisji wyborczej.

Do spisu wyborców wpisuje się wszystkich mieszkańców, którzy zamieszkują od roku na terenie danej gromady, ukończyli lat 24 oraz posiadają prawo wyborcze do sejmu. Obowiązek powyższy nie dotyczy właścicieli lub posiadaczy położonych na tym obszarze nieruchomości, urzędników, duchowieństwa i t. d.

Nazajutrz no pierwszym dniu ogłoszenia przez sołtysa względnie przełożonego obszaru dworskiego o wyborach, gromadzka komisja wyborcza wykłada w lokalu wyborczym spisy wyborców na przeciąg 3 dni po 3 godzin dziennie.

W czasie wyłożenia spisów każdy wyborca ma prawo przeglądać spisy wyborców i wnosić reklamacje z żądaniem dodatkowego wpisania lub skreślenia.

W następnych 3 dniach od dnia zarządzenia wyborów przez starostę pow. sołtys lub też przełożony obszaru dw., ogłasza o wyłożeniu spisu wyborców, podaje dzień i godz. zebrania wyborczego oraz wyznacza lokal wyborczy.

W ciągu następnego dnia po drugiem ogłoszeniu wyborów, wyborcy mają prawo zgłaszać do przewodniczącego gromadzkiej komisji wyborczej kandydatów na sołtysów i podsołtysów i to w czasie od godz. 15—21-ej. Zgłoszenie kandydatów musi być podpisane przez 10 wyborców.

Na 3 dni przed zebraniem wyborczem, grom. komisja wyborcza ustala wykaz ważnie zgłoszonych kandydatów i o powyższem podaje do powsz. wiadomości przez wywieszenie listy w lokalu wyborczym.

Samo głosowanie odbywa się w sposób następujący: wyborca podchodzi do stołu komisji wyborczej, wymienia miejsce zamieszkania, nr. domu, imię i nazwisko, przewodniczący zaś odnotowuje danego wyborcę w spisie, następnie wymienia wyborca imię i nazwisko kandydata, na którego zamierza oddać swój głos, a więc analogicznie, jak przy wyborach do rad gromadzkich.

Za wybranego uważa się tego z ważnie zgłoszonych kandydatów, który otrzymał największą ilość głosów. — Przy równej ilości głosów rozstrzyga los wyciągnięty przez przewodniczącego zebrania wyborczego.

W wypadku zgłoszenia jednego tylko kandydata na sołtysa i podsołtysa, głosowanie się nie odbędzie, a za wybranych uznaje się zgłoszonych kandydatów.

pomoc pieniężną udzieloną Komitetowi, paniom z Tow. Św. Wincentego a Paulo za pracę przy wydawaniu śniadań i p. Sigurskiej, która prowadząc całą gospodarkę Komitetu, dołożyła wiele starań, aby biednej dziatwie przyjść z jaknajwiększą pomocą. Zakończył sprawozdanie apelem do zebranych, prosząc o współpracę w akcji dożywiania. W odpowiedzi p. burmistrz Schwarz podziękował p. kierow. Nałęczowi, podkreślając jego trud i pełną inicjatywy prace dla polepszenia doli najbiedniejszych.

Następnie przystąpiono do wyłonienia i ustalenia Komitetu Ogólnego akcji dożywiania. Prezesem jednogłośnie wybrano p. kier. Nałęcza. Na sekretarki wybrano p. Sigurską Marję i p. Kanigowską. Na gospodynię i skarbniczkę poproszono p. H. Sigurską.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:

Czerniak — rendant Kasy Miejskiej, Fenski Marcin — kasjer, Retz — sekr. Sądu.

Zastępcy:

Pawlewski — sekr. Magistratu, Stienss — właśc. drogerji.

Członkami Komisji Wyjazdowej zostali:

Kurzyński Józef, Sigurska Helena, Szczuka Bolesław,

W zakończeniu p. kier. Nałęcz podał program pracy na rok bieżący, który zebrać można w następujących punktach:

Celem uzyskania możliwie jak największej pomocy ze strony społeczeństwa Komitet zamierza wysłać

1. Pisma i prośby do wszystkich organizacyj i zamożniejszych obywateli.
2. Drukować ulotki celem uświadamiania i zachęcenia społeczeństwa do popierania akcji dożywiania.
3. Propagować ideę pomocy dziatwie przez kino.
4. Zbierać datki: pieniądze i naturalja.
5. Urządzać wyjazdy w okolicę.
6. Zorganizować Tydzień Biednych Dzieci.
7. Wykorzystanie uroczystości rodzinnych i spraw karnych, jako pomocy pieniężnej w dożywianiu.

Na zakończenie p. prezes Nałęcz podziękował zebranym za łaskawe przybycie i zebranie solwował.

Podkreślić trzeba liczny udział, jaki wzięli w zebraniu przedstawiciele wszystkich warstw społecznych naszego miasta. Rokuje to niepłonne nadzieje, że w akcji dożywiania naszych maluczkich weźmie czynny udział całe społeczeństwo miasta i okolicy.

ŚLUBOWANIE KANDYDATÓW L. M.

W niedzielę 25 bm. o godz. 11-tej w lokalu b. szkoły wydziałowej przy ul. Kr. Jadwigi odbędzie się uroczyste ślubowanie kandydatów L. Młodych.

Na uroczystość tą senjorów oraz sympatyków L. M. zaprasza *Komendant*

Z powiatu

ZABAWA.

ZIELEŃ. Rodzina Policyjna w Wąbrzeźnie urządza w dniu 25-go listopada br. o godz. 20 zabawę z urozmaiceniami w sali p. Sroki w Zieleniu. Wstęp 99 groszy. — W niedzielę o godzinie 18-tej autobus stojący na rynku przewozić będzie gości do Zielenia na zabawę

OFIARODAWCY W DNIU 11 LISTOPADA BR. W GOTÓWCE NA POWODZIAN

MYŚLIWIEC. Buchholz Alfred 1; Bobrowski Fryderyk 1; Baran Jan 0,50; Chojnacki Jan 0,50; Czech Wojciech 0,50; Dąbrowski Maks 0,40; Długosz Stanisław 0,50; Ewertowska Teofila 1,50; Fiałkowska Bronisława 0,50; Galczewski Antoni 0,50; Job Wilhelm 0,50; Iżowski Błażej 0,50; Kühn Reinhold 1; Kühn Gustaw I. 0,50; Kupras Franciszek 0,50; Kilanowski Juljan 0,50; Kwolek Wojciech 0,50; Kwolek Józef 10 zł; Kühn Gustaw II. 1; Kirschke Hermann 0,20; Kirschke Alfred 0,50; Kirschke Wilhelm 0,50; Łobodziński Andrzej 0,50; Młynarski Władysław 1; Motycki Walenty 0,50; Moldenhauer Gustaw 0,50; Orliński Szczepan 0,20; Ostrowski Franc. 0,50; Osika Andrzej 1; Puzio Józef 0,50; Paszek Florjan 0,50; Sochacki Władysław 0,50; Galczewski Roman 0,50; Sądowski Konrad 0,50; Suchecki Andrzej 0,50; Sonnenberg Karol 0,20; Skora Henryk 0,35; Stanek Antoni 0,50; Szybisty Władysław 0,30; Schwarz Adolf 1; Thom Ernst 1; Wróbel Piotr 0,50; Zając Antoni 0,50; Podedworny Stanisław 0,30; Dymek Franciszek 0,15. Razem złotych 35,10.

Pieniądze złożono w redakcji naszego pisma.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

ORZECHOWO. W dniu 11 listopada obchodzono w naszej wiosce uroczyśsie „Święto Niepodległości". Już od rana powiewały chorągwie zwiastując tę tak podniosłą uroczystość. Miejscowe towarzystwa, dołączając się razem z dziećmi szkolnemi do pochodu towarzystw z Węgorzyna, podążyli do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił miejscowy ks. proboszcz Wilemski i które zakończono odśpiewaniem „Boże coć Polskę". Zaraz po nabożeństwie odbyła się defilada, w której brały udział dzieci szkolne, Powst. Woj., Zw. Strzelecki, Straż Pożarna. Defiladę odebrał em. kapitan p. Sturomski.

Po południu o godz. 16tej urządził miejscowy kier. szkoły w sali szkolnej ładną akademję, w której występowały dzieci szkolne oraz członkowie S. Z. Na program złożyły się przemówienia, deklamacje, inscenizacje i śpiewy. Całość wypadła bardzo udatnie, za co też występujących darowano licznemi oklaskami. Zaznaczyć należy, że obecnością swoją zaszczycił nas p. wójt Kasyna z Ryńska, który także serdecznie przemówił do obecnych, podając zarazem hasło dnia „Zbiórkę na powodzian".

Akademja, która składała się prawie z 20 punktów wypadła ku wielkiemu zadowoleniu obecnych to też przystępowano do inicjatora całego planu p. Pozorskiego, aby mu wyrazić swoje uznanie. Zbieraniem deklaracyj na powodzian zajął się miejscowy sołtys p. Guzowski. Pierwszą deklarację podpisał ks. prob. Wilemski.

Jeden z obecnych

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

WIELKIE RADOWISKA. Dzień 16-letniej rocznicy Niepodległości Polski był obchodzony w naszej parafji bardzo uroczyście. Rano o godz. 9,30 udały się szkoły pod przewodnictwem swych wychowawców z udziałem towarzystw do kościoła na nabożeństwo podczas którego wygłosił miejscowy proboszcz ks. dr. Łęgowski podniosłe kazanie okolicznościowe. Zaraz po nabożeństwie odbyła się w szkole akademja przy bardzo licznym współudziale obywatelstwa oraz dziatwy szkolnej.

Sala szkolna była przepięknie udekorowana przez dzieci szkolne w chorągiewki i lampiony. Na program składały się: przemówienie okolicznościowe uczennicy IV kl. L. Kastnerówny, występ chóru dzieci który pod dyregent. p. Myczkowskiej odśpiewał udatnie kilka pieśni jak: „Legjony" i „Ułani"; dialog pod tyt. „Na wojence" przedstawiający Kasię i Jasia, wygłoszony przez najmniejsze dzieci wywołał dużo śmiechu wśród zebranych i nagrodzony został licznemi oklaskami.

Po chóralnej deklamacji wygłoszony przez oddział III w dalszym ciągu odegrały dzieci szkolne przedstawienie teatralne pod tytułem. „Za Ojczyznę". Na zakończenie przemówił prezes Powst. i Woj. p. J. Kołpacki wskazując na trudności na jakie Państwo Polskie napotykało z chwilą odzyskania Niepodległości oraz na wzrastającą potęgę i szacunek jaki doznaje nasza Ojczyzna dzięki silnym rządom naszego Budowniczego. Tak jak dzięki silnym rządom i współpracy całego społeczeństwa stanęła na drodze do mocarstwowego rozwoju tak w obecnej chwili tembardziej winno społeczeństwo polskie zrozumieć potrzebę współpracy z Rządem w odbudowie zniszczonych ostatnio terenów Małopolski przez straszną powódź przez wydatne niesienie pomocy ofiarom powodzi i apelował do zebranych do spełnienia obowiązku obywatelskiego przez składanie datków w naturze wzgl. w gotówce.

Całą uroczystość zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka J. Piłsudskiego,

Całość wypadła dobrze, to też zebrani w podniosłym nastroju opuścili salę.

Uznanie należy się miejscowemu nauczycielstwu pp. Myczkowskim, którzy ponieśli dużo trudu i pracy nad urzeczywistnieniem powyższej uroczystości a szczególnie p. Myczkowskiej która z wielkiem poświęceniem zajęła się przygotowaniem dzieci do tak udatnych występów.

(Uczestnik)

W ODPOWIEDZI „OBYWATELOWI".

KSIĄŻKI W odpowiedzi na artykuł „Czas z tem skończyć" umieszczony w „Głosie" w dniu 3 bm. muszę stwierdzić, że tam prócz ordynarnych wyzwisk nic niema konkretnego. Są tam oczywiście same przechwałki tego „obywatela", zresztą znanego ze swoich nieetycznych wyczynów względem bliźniego Artykuł owego pana — to oznaka, że jeszcze nie dorósł do tego by swoich przeciwników mógł otwarcie zwalczać. Jest to nietylko tchórzostwo, a także brak inteligencji o której wszyscy zresztą wiedzą.

Z takim człowiekiem, mającym przyswojone zasady hitleryzmu nie będę się wdawał w polemikę.

Na nic mu zda się maska gorliwego patryjotyzmu; na nic mu szał nienawiści przeciwko ludziom od lat pracującym szczerze dla Ojczyzny.

Ale to się wszystko skończy — tak jak o tem sam w poprzednim artykule pisze. Tylko skończy się z takim „obywatelem" i ultrapatrjotą. Bo trzeba wiedzieć, że za sumienną i rzetelną pracę dla Ojczyzny otrzyma się nie naganę, lecz przeciwnie, pochwałę.

Każdy w Książkach wie, że „ten Amerykan" jak go ów „obywatel" nazywa, pomimo wielkich przeszkód założył „Krakusów" i B. B. W. R. — A co zrobił „obywatel"?

Mogę wyliczyć choćby kilka kwiatuszków z jego serdecznych przyjaciół — działalności: prowadzi krecią robotę uniemożliwiając działolność towarzystw, krzyczy „Heil Hitler" i t. d. choć chleb polski mu dobrze smakuje.

Za „czyny" twoje „obywatelu' dostaniesz nagrodę zasłużoną, skoro tylko odpowiednie czynniki się tobą zajmią.

Chłop z Książek

NA POWODZIAN

PIĄTKOWO. Na rzecz powodzian z obszaru dworskiego Piątkowo złożyli pp: pułk. Iwanowska 300 ctr. ziemniaków i 20 ctr. żyta; Szymański 1 ctr. żyta; Zilz 1 ctr. żyta; Lewandowski 1 ctr. żyta; maj. Dylewo 1 i pół ctr. żyta; Wiśniewski 1 ctr. żyta; robotnicy z maj. Piątkowo 10 ctr. i 40 ft. żyta; robotnicy z Dylewa i Piątkowa złożyli w gotówce 14 zł. 80 gr. Ofiarodawcom, zwłaszcza p. pułk. Iwanowskiej oraz robotnikom z Dylewa i Piątkowa, serdeczne „Bóg zapłać" za złożone dary.

Golub

— KONCERT SMYCZKOWY NA POWODZIAN. W niedzielę 25 bm. w sali hotelu „Centralnego odbędzie się wielki koncert smyczkowy orkiestry 18 pułku ułanów z Grudziądza. Początek koncertu o godz. 7,30. Po koncercie odbędzie się dancing towarzyski. Czysty dochód przeznacza się na rzecz powodzian.

— WIADOMOŚCI KOŚCIELNE. Z okazji Święta Młodzieży Polskiej odbyło się ub. niedzieli ranne nabożeństwo o godz. 8,30 w kaplicy św. Stanisława Kostki. Młodzież licznie przystąpiła do Sakramentów świętych. Na nabożeństwach była kolekta na cele Młodzieży Katolickiej. Na przyszłą niedzielę przypada odpust patronki naszego kościoła i parafji naszej, św. Katarzyny. W sobotę od godz. 3,30 po poł. słuchać będzie trzech księży spowiedzi św. Kto z parafjan przystąpi do Sakramentów świętych i pomodli się na intencję Ojca św., uzyska odpustu zupełnego. Suma o godzinie 10,30 z wystawieniem Najśw. Sakramentu i uroczystą procesją, w której udział wezmą bracia i siostry arcybractwa Różańca św. z gorejącemi świecami. Nieszpory po poł. o godz. 3 z wystawienie Najśw. Sakramentu. Na zakończenie uroczyste „Te Deum laudamus".

W niedzielę po nieszporach odbyła się generalna próba przedstawienia miejscowego Koła Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, zrzeszonej pod patronatem ks. wikarego Klewicza. Wieczorem punktualnie o godz. 8 rozpoczęła się uroczysta wieczornica. Pod reżyserją p. Marjana Jordana z Golubia Młodzież odegrała trzy b. wesoeł kamedyjki pod tyt. „Karjera doktora Głodomorka", „Pacjent z prowincji" i „Jakiem Anatol Pałnucy". Młodzi aktorzy znakomicie ze eswych ról się wywiązali i swą wesołą grą licznie przybyłych gości bardzo ubawili. Deklamacje i śpiew pięknie się przyczyniły do miłego urozmaicenia wieczornicy. Przygrywała doborowa orkiestra. Na zakończenie odbyła się skromna ogólna zabawa taneczna. Po kilku godzinach przyjemnej rozrywki goście zadowoleni się rozeszli.

Po południu po nieszporach odbyło się zebranie pań Stow. św. Wincentego a Paulo w lokalu prezeski p. Tylickiej. Po nieszporach odbyło się również zebranie rodzicielskie w tut. szkole powszechnej pod kier. p. Wolff'a, kierownika szkoły, na którem omawiano ważne sprawy, dotyczące dobra naszych dzieci.

Kowalewo

— *Gdzie pójdziemy w niedzielę?* Chór kościelny św. Cecylji w Kowalewie urządza w niedzielę 25-go bm. zabawę jesienną, urozmaiconą występami chóru. Zaznaczyć trzeba, że chór kościelny św. Cecylji jest najstarszem towarzystwem śpiewu ,założonem jeszcze za czasów zaborczych i ma za sobą chlubną przeszłość w dziedzinie pielęgnowania śpiewu tak kościelnego jak ojczystego. Spodziewać się należy, że społeczeństwo tutejsze licznie zapełni w niedzielę salę p. Zielkowej, gdzie Zarząd chóru przygotował liczne niespodzianki.

— *Święto Młodzieży.* W niedzielę ubiegłą tutejsze K. S. M. żeńskiej i męskiej uroczyście obchodziło swoje święto ku czci patrona Młodzieży św Stanisława Kostki. O godzinie pół 9. obie drużyny oraz Sokół z orkiestrą na czele udały się na uroczyste nabożeństwo do tutejszego kościoła, gdzie mszę św. odprawił ks. wikary Juchta, który też wygłosił okolicznościowe kazanie, podnosząc cnoty św. Stanisława Kostki, patrona Młodzieży. Po południu udała się Młodzież na nieszpory, poczem odbył się pochód na cmentarz, gdzie ku czci zmarłych druhen i druhów wygłosił przemówienie druh Chojnicki. — Następnie orkiestra odegrała kilka pieśni żałobnych. Wieczorem odbyła się w sali wikarjówki uroczysta akademja na którą bardzo licznie przybyło tutejsze obywatelstwo. Na program akademji złożyły się deklamacje, śpiewy, oraz przedstawienie amatorskie. Wszystkie punkty programu zostały bardzo dobrze wykonane przez druhów i druchny. Dłuższe przemówienie wygłosił ks. wikary Juchta, omawiając szczytne cele i zadania młodzieży, stawiając jej za wzór świetlaną postać św. Stanisława Kostki. Na zakończenie wręczone zostały dyplomy zasłużonym druhom i druchnom. Całość wypadła nadzwyczaj dobrze.

SPROSTOWANIE

Od p. *Klejnowskiego*, bufetowego u p. Tadeusza Michalskiego otrzymaliśmy w związku z artykułem „Nie graj Wojtek nie przegrasz kamizelki" nast. sprostowanie:

Nieprawdą jest jako bym był Bankierem w konkretnem wypatku opisanego w spomianem artykule co mogę udowodnić światkami.

Klejnowski, bufetowy

Kącik radjowy

Niedziela, dnia 25 11 1934 r.

9,00 Audycja poranna; 10,00 Transmisja nabożeństwa; 12,15 Poranek Muzyczny; 14,00 Muzyka salonowa; 15,00 Rozmowa 2-ch rolników; 15,15 Piosenki; 15,25 Przegląd rynków produktów rolnych; 15,35 Krótki koncetr Chóru Juranda; 15,45 Co się jeszcze da zaoszczędzić w gospodarstwie; 16,00 Szabla i duch; 16,20 Recital skrzypcowy; 16,45 Moja przygoda lotnicza; 17,00 Muzyka do tańca; 17,50 Kultura duchowa Słowian; 18,00 Teatr Wyobraźni; 18,45 Życie młodzieży; 19,00 Recital fortepianowy; 19,30 Muzyka lekka; 19,50 Feljeton aktualny; 20,00 Koncert wieczorny; 20,55 Jak pracujemy w Polsce; 21,00 Na wesołej lwowskiej fali; 21,45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłosni polskich; 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna; 22,15 Koncert reklamowy; 22,30 Manuel de Falla; 23,05 Muzyka taneczna.

JÓZEF PIŁSUDSKI W PRACY KONSPIRACYJNEJ.

Z chwilą wybuchu wojny rosyjsko — japońskiej w lutym 1904 roku dla Piłsudskiego stanęła na porządku dziennym, wagą swoją i znaczeniem zasłaniając długi szereg innych zagadnień — sprawa przystosowania organizacji partji P. P. S. do nowych warunków narzucała się konieczność zastosowania nowej taktyki, któraby z jednej strony pozwalała panować nad poruszeniem masami, z drugiej zaś strony przekreślała próby pokojowego współżycia z zaborcą, doprowadzając — przy szczęśliwym zbiegu okoliczności nietylko utrwalenia się przekonania o możliwości zbrojnego wystąpienia w szerszym stylu, lecz i likwidacji panowania Rosji w Polsce.

W niesłychanie ciężkich warunkach na tle niechęci i nienawiści dotkniętego klęską daltonizmu społeczeństwa, w atmosferze partyjnych sporów i niezrozumienia celów istotnych udało się Piłsudskiemu stworzyć organizację, która wciągu czterech lat walki rewolucyjnej zdobyła się na wiele czynów, utrzymanych pod każdym względem na najwyższym poziomie. Bojowcy wyszli do walki, jak powiedział Żeromski, — huczał wiatr i bił daleko, a my 20-miljonowy naród — spaliśmy w swych sypialniach, pokojach, izbach poddaszach w norach podziemnych, kamiennym snem niewolników. Naród spał — w nieprzeniknioną noc jego woli, jak grot błyszczący uderzyło „warjackie" hasło: „Niech żyje Polska Niepodległa!" — tych wszystkich, którzy za zaszczyt należenia do bojówki płacili śmiercią na szubienicy w cytadeli warszawskiej.

O dziejach tych szczytnych i wzniosłych dziejach, w których przebija ta sama nić, jaką znamy już w insurekcji kościuszkowskiej, z pow stań Listopadawego i Styczniowego, opowie p. Władysław Malnowski, odczytując w dniu 26-tym listopada (poniedziałek) o godz. 21,44 przed mikrofonem radjostacji warszawskiej odpowiednie ustępy swej pracy p. „Józef Piłsudski 1867 — 1908".

01049

Z całej Polski

Wielkie Gacna, pow. tucholski. (Maleńki wrzodzik powodem śmierci) W ub. tygodniu odbył się pogrzeb śp. Weroniki Landowskiej, liczącej lat 44. Zmarła czując się rześką i zdrową, kilka dni przed śmiercią zauważyła na twarzy w pobliżu ust mały wrzód, który zdrapała. Po kilku godzinach twarz zaczęła puchnąć tak, że okazała się potrzeba przywołania lekarza. Zarządzono przewiezienie chorej do zakładu SS. Elżbietanek w Tucholi, gdzie mimo zabiegów nieszczęśliwa na skutek zakażenia krwi rozstała się z tym światem.

Lidzbark. (Zatrucie grzybami). — 72-letnia Marja Gadzińska i 73-letnia Weronika Szubichowa, zamieszkałe przy ul. Piaski spożyły w ub. piątek rano niedosyć odgotowane przez noc przechowane grzyby mieszane. Gdy po spożyciu udały się znów do lasu po grzyby, a w drodze okazały się objawy zatrucia, zdołały się jeszcze dowlec do mieszkania, nikogo nie uwiadamiając o wypadku. W niebezpiecznym stanie przeleżały bez pomocy prawie cały dzień, dopiero wieczorem przybyła w odwiedziny znajoma znalazła je jęczące i bezprzytomne. Powiadomiony właściciel, p. Montowski, pospieszył im z pierwszą pomocą. Gdy w sobotę rano stan staruszek się pogorszył zawezwał lekarza, który skonstatował zatrucie. W niedzielę rano polepszył się stan choroby Gadzińskiej, natomiast Szubichowa walczy prawie ze śmiercią.

— TUCHOLA. (Sprzeniewierzył pieniądze) W czasie od 17 10 32 do 31 10 1934 r. Theus Jan, były kierownik Agencji Pocztowej w Wielkiej Kloni sprzeniewierzył kwotę 2.268,65 złotych. Wymieniony przyznał się do sprzeniewierzenia i zeznał, że przyjmował różne kwoty pieniężne, których nie księgował, zatrzymując je dla siebie. Theus został odstawiony do Sądu Grodzkiego w Tucholi, który po przesłuchaniu go zwolnił i za poręczeniem, że sprzeniewierzone pieniądze zostaną Skarbowi zwrócone.

— OSTRÓW. (Rzuciła 5 tys. zł w ogień). Onegdaj mała córeczka M. Kowalskiego w Ludwikowie (pow. ostrowski) sięgnęła w nieobecności rodziców po pudełko, w którem Kowalscy przechowywali zaoszczędzone na emigracji banknoty w obcej walucie, w wartości około 5 tysięcy złotych. Dziecko nie poznawszy się na wartości banknotów rzucało jeden po drugim do pieca. W ten sposób spalił się cały, ciężko zapracowany majątek rodziców dziecka. Nie ulega wątpliwości, że winę za ten smutny wypadek ponoszą rodzice sami, którzy pieniądze zamiast oddać do banku, przechowywali w pudełku.

— BARANOWICZE. (Wymordował całą rodzinę). Mieszkaniec wsi Gnojna gminy Proszyńskiej Konstanty Pasiewicz podczas nieobecności swej żony zamordował dwie córeczki 4-letnią Marję i 2-letnią Olgę. 3-cią córeczkę 3-tygodniową ciężko okaleczył potragedji była nieuleczalna choroba. Również czem sam sobie odebrał życie. Przyczyną dzieci były dziedzicznie obciążone i ten fakt był bezpośrednią przyczyną nieszczęścia.

— Łódź. Przy ul. Narutowicza nr. 56, w klatce schodowej znaleziono poparzonego w okropny sposób Pereca Elenberga. Jak się okazało, zamachu kwasem solnym dokonała zakochana w nim dawna jego gospodyni, Ryfka Junkier.

— Wilno. (Sprzedała synka za 10 zł.) Niezwykły wypadek sprzedaży dziecka przez matkę zanotowano w Bieganiach (gmina kudelska). Oto 32-letnia wdowa, Aleksandra Pietkiewiczowa, sprzedała swego 11-letniego syna sąsiadowi Tomaszowi Kuszelewowi za 10 zł., 5 pudów zboża i kilka pudów ziemniaków.

Pietkiewiczowa, posiadając pięcioro dzieci, znajdowała się w niezwykle ciężkich warunkach materjalnych które skłoniły ją do zapewnienia w ten sposób wychowania i opieki jednemu z synów. Sprawą tą zainteresowały się władze policyjne.

Ruch Towarzystw

— ZW. PODOFIC. REZ. Koło Wąbrzeźno. Walne Zebranie odbędzie się 24 listopada 34 r. o godz. 20-tej (8-ej wiecz.) w lokalu p. Nadolnego w Wąbrzeźnie ul. Marszałka Piłsudskiego z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie; 2) Sprawa ubezpieczenia na wypadek i śmierć — powzięcie uchwały; 3) Zakończenie.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków natenczas zebranie odbędzie się pół godziny później bez względu na ilość członków. ZARZĄD

— *Baczność absolwenci Dokształcającej Szkoły Zawodowej w Wąbrzeźnie.* Nie zrywajcie łączności ze szkołą, która Was wychowała. W niedzielę 25 listopada 1934 r. o godzinie 15-tej odbędzie się w świetlicy Szkoły Dokształcającej zebranie wszystkich absolwentów szkoły celem założenia: Koła Byłych Wychowanków.

W skład programu pracy koła wchodzą gry sportowe, zabawy, pogadanki, odczyty oraz wycieczki.

Kierownik szkoły

— *Zebranie PW. konnego „Krakusów" oddział Wąbrzeźno* odbędzie się dnia 25 11 b. r. o godz. 15-tej w szkole w Czystochlebiu. Przybycie obowiązkowe. ZARZĄD

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE „LUTNI" W sobotę, dnia 1 grudnia 1934 r. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu drh. Napierały Nadzwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Śpiewu „Lutnia" w Wąbrzeźnie z nast. porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokółu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zebrania, 3) Sprawozdanie Zarządu z Zjazdu Śpiewaczego i obchodu 25-lecia „Lutni" i udzielenie pokwitowania Zarządowi, 4) Wnioski Zarządu i pożegnanie dotychczasowego dyrygenta drh. A. Reiske'go, 5) Wolne głosy, 6) Zakończenie zebrania.

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków wspierających i czynnych „Lutni".

ZA ZARZĄD

J. Kurzyński — Prezes
J. Pawlewski — sekretarz

— ZIELEŃ. Zebranie miesięczne Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 4-tej po poł. w lokalu zebrań.

ZARZĄD

GIEŁDA BYDGOSKA.

dnia 21. 11. br.

	Płacono za 100 kg.
Żyto	13,75—14,25
Pszenica	16,25—17,00
Jęczmień browarowy	20,75—21,25
Jęczmień jednolity	18,00—18,50
Owies	15,50—16,00
Mąka żytnia gat. IA	21,50—22,50
Mąka żytnia gat. IB	20,00—21,50
Mąka żytnia razowa	17,00—17,50
Mąka żytnia poślednia	13,50—16,50
Mąka pszenna gat. IA	29,,75—31,75
Mąka pszenna razowa	17,50—18,50
Otręby żytnie	10,25—11,00
Otręby pszenne miałkie	10,00—10,50
Otręby pszenne średnie	10,00—10,50
Otręby jęczmienne	11,50—12,50
Rzepak zimowy	39,00—40
Wyka	24,00—26,00
Groch Wiktorja	41,00—45,00
Groch Folgera	30,00—34,00
Ziemniaki jadalne	4,25—4,75
Płatki ziemniaczane	11,00—12,00
Słoma żytnia luzem	3,50—4,00

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Adam Szczuka* w Wąbrzeźnie.

Czy odnowiłeś już prenumeratę na miesiąc **Grudzień ?**

Hotel Royal

Warszawa, Chmielna 31 tel. od 556 - 80 do 556 - 85

znajduje się **blisko Dw. Głównego** (300 metrów t. j. 2 minuty)

Posiada wszelkie udogodnienia jak: wodę bieżącą ciepłą i zimną, telefony w pokojach, telefon międzymiastowy windę, wanny i usługę restauracyjną: Bezpłatny garaż przy hotelu.

Uwaga: Każdy z Szan. Gości otrzymuje **kartę rabatową** na mocy której po przemieszkaniu 9 dni (jednorazowo lub z przerwami) uzyskuje tytułem premji

10-tą dobę bezpłatnie

Przeprowadziłam się na ul. Marsz. Piłsudskiego 17, poszukuję także **uczenicy**

Lontkowska
Zakład krawiecki

Wydzierżawię

zaraz lub później w domu moim w Wąbrzeźnie przy ul. Kopernika nr. 4 **śpichlerz trzypiętr. stajnię i garaż**

A. Łukiewska

Toruń, ul. Warszawska nr. 12

Petrzebna uczenica

W. Dąbrowska
mistrzyni damsko kraw.
ul. Marsz. Piłsudskiego 22

Powóz

kryty, półkryty, otwarty, 2 siedzenia na 6 osób mało używany, tanio sprzeda

plebanja Ryńsk

Skórki

od śnieżno - białych kóz surowe lub garbowane, kupuje zaraz

plebanja Ryńsk

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią od 1. XII. br. do wynajęcia

Pomorska 4

Ucznia
fryzjerskiego
poszukuje zaraz
Alfons Kurzyński
Wąbrzeźno Rynek

Zaginęła

suka do polowania brązowo naskrapiana, uprasza się o zwrot

Brzeziński
Plebanka **Orzechowo**

Pozzukuję

ucznia kołodziejskiego

Żoliński
mistrz kołodziejski
Osieczek p. Książki

Wóz

do przewozu bydła tanio odda

plebanja Ryńsk

Na ogólne życzenie Szan. Publiczności przybyła jeszcze na krótki czas

Chiromantka
astrolog Adarelli

znana w Polsce i zagr. sławna wróżbiarka. Przyjęcia dyskretne codziennie od godziny 9 rano do 9 wieczorem tylko do 26 11

Mestwina 1 I. p.
dom p. Dylewicza

Kurs kroju

damskiego, męskiego wojskowego, księżego udziela rutynowany

Krojczy
Wąbrzeźno Rynek 32 lp

Obrączki ślubne, zegary, zegarki, biżuterję złotą, srebrną i doubl, nakrycia stołowe srebrne i alpakowe, oraz — kryształy. —

Artykuły optyczne

stale w wielkim wyborze po dotąd niebywałych niskich cenach.

Reperacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją. Poleca

Fr. Biały

Zakład zegarmistrzowsko — złotniczy
Wąbrzeźno
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 4

ZAKŁADY OGRODNICZE
H. BORRMANN, Kowalewo-Pom

poleca na obecny sezon

cebule kwiatowe i drzewka owocowe

w najlepszym gatunku

na żądanie wysyłamy cenniki bezpłatnie

KINO dźwiękowe SŁOŃCE

Dziś w piątek poraz ostatni
KOT I SKRZYPCE
Od jutra, soboty wielki film, który wzrusza do łez
„Głos Skazańca"

Książnica Kopernikańska w Toruniu